

Przemocy mówimy: NIE

Napisano dnia: 2015-02-23 14:54:36



Dziś rozpoczął się Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przepęstwem. Celem ogólnopolskiej akcji jest zwrócenie szczególnej uwagi na potrzeby i prawa osób pokrzywdzonych. W tym czasie udzielane będą porady. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Komenda Główna Policji przygotowały też specjalny poradnik „Jak złożyć zawiadomienie o przestępcstwie?”.

Do końca tego miesiąca zainteresowani będą mogli zgłaszać się po pomoc do Ośrodków Pomocy dla Osób Pokrzywdzonych Przepęstwem, wyłoniionych w ramach projektu „Wzmacnianie pozycji pokrzywdzonych przestępcstwem i umocnienie pozycji świadka” oraz podmiotów, które otrzymały dotację w ramach Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Pełnione w nich dyżury będą miały charakter interdyscyplinarny. Informacji będą udzielać adwokaci, radcy prawni, prokuratorzy, policjanci, kuratorzy sądowi, komornicy, psychologzy.

Podobnie, jak w latach ubiegłych, również dolnośląscy policjanci wezmą udział w dyżurach, podczas których osobom pokrzywdzonym będą udzielane porady prawne.

Przemoc w rodzinie - badania MSW

Z sondażu MSW wynika, że 14 proc. Polaków zadeklarowało, że w przeciągu ostatniego roku było świadkiem przemocy w rodzinie. Tylko dwie na pięć osób postanowiło zgłosić ją odpowiednim instytucjom - wynika z badania przeprowadzonego na zlecenie MSW.

Powody, dla których osoby będące świadkami przemocy domowej nie zgłosiły tego faktu, były różne. 21 proc. ankietowanych stwierdziło, że problemy rodzinne należy rozwiązywać w domu, a 20 proc., że zgłoszenie i tak nic by nie dało. Co ósmy respondent stwierdził, że nie była to jego sprawa, a 8 proc. obawiało się formalności. Istotny jest także fakt, że co trzecia osoba spośród wszystkich respondentów nie zna żadnej instytucji lub organizacji, które udzielają pomocy ofiarom przemocy w rodzinie.

Jak wynika z badania, świadkiem przemocy domowej w ciągu ostatniego roku był co siódmy Polak. Fakt ten częściej deklarowały osoby młode i w średnim wieku, niż osoby po 55. roku życia. Respondenci najczęściej byli świadkami psychicznej i fizycznej formy przemocy w rodzinie, najrzadziej - przemocy o charakterze seksualnym.

Świadkowie przemocy w rodzinie, którzy zdecydowali się ją zgłosić, najczęściej kontaktowali się w tej sprawie z policją (60 proc.). Jedna trzecia respondentów zadeklarowała też, że sprawę zgłosiła Ośrodkowi Pomocy Społecznej. Pozostali ankietowani skorzystali z pomocy Niebieskiej Linii lub innego telefonu interwencyjnego/zaufania (7 proc.) oraz innej instytucji lub organizacji pozarządowej (20 proc.).

Zdecydowana większość respondentów (95 proc.) jest zdania, że policja powinna sprawdzać każdy przypadek przemocy w rodzinie zgłaszany przez świadka takiego zdarzenia.

Działania policji

Od początku 2014 r. policjanci podczas interwencji domowych korzystają z nowych narzędzi, dzięki którym łatwiej identyfikują zagrożenia życia i zdrowia ofiar. Instrukcje, które otrzymali

funkcjonariusze wyjaśniają, jak interpretować znaki świadczące o tym, że mają do czynienia z zagrożeniem wymagającym interwencji. Mają one także minimalizować dowolność w podejmowaniu decyzji przez funkcjonariuszy.

Z policyjnych statystyk wynika, że w 2014 r. policja odnotowała ponad 105 tysięcy ofiar przemocy, czyli o ponad 18,5 tysięcy więcej niż w 2013 r. Ogólna liczba osób podejrzewanych o przemoc wyniosła ponad 78 tysięcy, czyli o ponad 17 tysięcy więcej niż w 2013 r. Policjanci skuteczniej odizolowują od ofiar m.in. nietrzeźwych podejrzanych o psychiczne lub fizyczne znęcanie się nad domownikami. W pierwszych trzech kwartałach 2014 r. liczba sprawców doprowadzonych do izb wytrzeźwień wzrosła blisko o 63 proc.

W 2014 r. policjanci wypełnili 77 808 formularzy „Niebieska Karta”, czyli o ponad 16,7 tysięcy więcej niż w 2013 r. W ubiegłym roku wzrosła także ogólna liczba ofiar przemocy i liczba osób podejrzewanych o przemoc.

Źródło: MSW